

Sygn. akt I PSK 221/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa A. M.  
przeciwko Gminie K.  
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 23 marca 2022 r.,  
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 29 września 2020 r., sygn. akt III APa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki A. M. na rzecz pozwanej Gminy Miasta K. kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

Powódka A. M. w pozwie wniesionym 22 lipca 2008 r. domagała się zasądzenia od pozwanej Gminy K. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych w latach 2002-2005 oraz kosztów procesu. Pozew skierowała do wydziału cywilnego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w K. (wydział cywilny), wyrokiem z 22 grudnia 2015 r., oddalił powództwo.

Na skutek apelacji powódki, Sąd Apelacyjny w (...) (wydział cywilny), wyrokiem z 14 stycznia 2016 r., uchylił powyższy wyrok, znosząc postępowanie poczynawszy od 13 września 2013 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy w K., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że roszczenie jest wywodzone ze stosunku pracy.

W piśmie procesowym z 13 kwietnia 2016 r. powódka ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 50.000 zł, na co strona pozwana wyraziła zgodę, wnosząc o zasądzenie kosztów, wobec czego postanowieniem z 5 maja 2016 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie co do żądania zapłaty ponad kwotę 50.000 zł.

W piśmie procesowym z 7 maja 2016 r. powódka wniosła o ustalenie, że strona pozwana w latach 2002-2005 dopuściła się wobec niej naruszeń dóbr osobistych – czci, dobrego imienia, godności, nazwiska, równości, swobody sumienia, wizerunku, wolności i zdrowia. Domagała się ponadto ustalenia, że w tym samym okresie strona pozwana dopuściła się w stosunku do niej również dyskryminacji i mobbingu, a także zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia o przeproszeniu za naruszenia dóbr osobistych powódki w latach 2002-2005.

Podczas rozprawy 28 września 2018 r. strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powódki.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy w K. (wydział pracy), wyrokiem z 11 października 2018 r., oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanej Gminy K. kwotę 6.300 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka jest nauczycielem z wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Od 1 sierpnia 1975 r. do 31 sierpnia 2004 r. pełniła funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej Nr (...) w K. Oceny jej pracy dokonywane w 1998 r. i 2000 r. były wyróżniające. Okres pięcioletniej kadencji na stanowisku dyrektora szkoły miał upłynąć 31 sierpnia 2003 r. Z uwagi na upływającą w 2003 r. kadencję na stanowisku dyrektora, powódka 8 lutego 2003 r. zwróciła się do Prezydenta Miasta K. o przedłużenie okresu pełnienia tego stanowiska o kolejne 3 lata, aby mogła osiągnąć 40-letni staż pracy. W dniu 25 marca 2003 r. strona

pozwana poinformowała powódkę, że w odniesieniu do tej szkoły zostanie ogłoszony konkurs na stanowisko dyrektora. Ponadto, doceniając jej wieloletni staż pracy i zaangażowanie w pracę, Prezydent Miasta K. wyraził nadzieję, że wiedza i doświadczenie powódki będą nadal wykorzystane dla dobra dzieci i młodzieży. Dążąc do określenia swojej sytuacji, powódka w piśmie z 12 maja 2003 r. ponownie wystąpiła o powierzenie jej funkcji dyrektora szkoły, twierdząc, że od 8 lutego 2003 r. nie otrzymała odpowiedzi, na którą czekała. W piśmie z 29 maja 2003 r. Prezydent Miasta K. oświadczył, że na stanowisko dyrektora szkoły zostanie ogłoszony konkurs, wyjaśniając ponadto, że już trzykrotnie informował o tym powódkę. Konkurs na stanowisko dyrektora szkoły odbył się 3 lipca 2003 r. Za powódką oddano 6 głosów, 5 osób wstrzymało się od głosu. Konkurs pozostał bez rozstrzygnięcia, bowiem regulamin konkursu wymagał 8 głosów „za”, gdy o stanowisko ubiegało się dwoje kandydatów. Powódka nie składała odwołania od wyniku konkursu. W dniu 28 sierpnia 2003 r. Prezydent Miasta K. powierzył powódce stanowisko dyrektora szkoły na dalszy okres jednego roku, od 1 września 2003 r. do 31 sierpnia 2004 r. Podczas posiedzenia Komisji Edukacji Rady Miasta K. z 7 kwietnia 2004 r. poinformowano radnych, że powódka nie wygrała konkursu na stanowisko dyrektora i zgodnie z praktyką została powołana na to stanowisko na rok, do czasu kolejnego konkursu, do którego może przystąpić. Ponadto, z protokołu nr 4 posiedzenia Komisji Edukacji z 29 marca 2004 r. wynikało, że powódka zarzuciła urzędnikom Urzędu Miasta K. chamstwo, niekompetencję i mobbing. W tej sytuacji Prezydent Miasta K. odstąpił od ponownego powierzenia powódce pełnienia funkcji dyrektora szkoły.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika ponadto, że poza powódką, na okres krótszy niż pięć lat, w tym na okres jednego roku, powierzono w tym czasie stanowisko dyrektorom innych szkół podległych Miastu K.

Za konieczne Sąd pierwszej instancji uznał odniesienie się do kwestii podmiotu pozwanego w rozpoznawanej sprawie, podnosząc, że strona pozwana zwracała uwagę, że ze względu na charakter roszczeń powódki, pozwanym powinien być podmiot podległy Miastu K., a mianowicie jednostka oświatowa (szkoła), w której powódka była zatrudniona. Jednocześnie powódka jednoznacznie i stanowczo stwierdzała w toku procesu, że pozwanym powinna być Gmina K.,

podkreślając, że to nie działania przedstawicieli szkoły, lecz tej gminy stanowiły podstawę faktyczną jej roszczeń. W ocenie Sądu, stanowisko powódki oznaczało, że brak było podstawy do modyfikacji podmiotowych procesu w obrębie strony pozwanej w trybie art. 194 k.p.c.

Przechodząc do analizy zasadności żądań powódki, Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że nie były one zasadne ani skuteczne jako nieznajdujące podstawy w art. 18<sup>3d</sup> k.p. i art. 94<sup>3</sup> k.p. Zgodnie z relewantnym czasowo art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, stanowisko dyrektora szkoły lub placówki powierza organ prowadzący szkołę lub placówkę. Organ ten wykonuje również czynności z zakresu prawa pracy w stosunku do dyrektora kierującego zakładem pracy – szkołą lub placówką. Jednocześnie, mając na uwadze zatrudnienie dyrektora jako pracownika szkoły, jego pracodawcą w ujęciu prawnym jest szkoła. Oznacza to, że powoływanie się przez powódkę na przepisy o dyskryminacji i mobbingu w procesie przeciwko Gminie K. nie może być skuteczne, mając na uwadze konstrukcję prawną pracodawcy ujętą w art. 3 k.p. Przepisy Kodeksu pracy regulujące kwestię dyskryminacji w zatrudnieniu oraz mobbingu mogą być podstawą roszczeń skierowanych tylko wobec pracodawcy. Pozwana Gmina K. nie miała takiego statusu w relacjach z powódką, co prowadzi do wniosku o braku legitymacji biernej po jej stronie w sprawie z zakresu prawa pracy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, należy również odnieść się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, który dotyczy zarówno podstawy roszczeń określonej jako dyskryminacja i mobbing, jak i w przypadku roszczeń majątkowych dotyczących naruszeń dóbr osobistych powódki. Powódka powołuje jako podstawę faktyczną swych roszczeń zdarzenia, które wystąpiły w latach 2002-2005, tymczasem pozew został złożony 22 lipca 2008 r. Powódka nie przedstawiła przy tym, poza swoimi twierdzeniami, dowodów na to, aby podejmowano wobec niej po 22 lipca 2005 r. czynności z zakresu stosunku pracy, które jednocześnie można by rozważać jako bezprawne działania pracodawcy lub strony pozwanej. Sąd pierwszej instancji, zaznaczając, że zarówno roszczenia ze stosunku pracy (art. 291 § 1 k.p.), jak i roszczenia z tytułu naruszeń dóbr osobistych (art. 442<sup>1</sup> k.c.), ulegają przedawnieniu w terminie trzech lat od daty ich wymagalności, uznał roszczenia powódki za przedawnione.

Ponadto, jako bezzasadne Sąd Okręgowy ocenił twierdzenia powódki o naruszeniu jej dóbr osobistych przez funkcjonariuszy (urzędników) pozwanej Gminy K.. Z przeprowadzonych dowodów przede wszystkim nie wynika, aby wobec powódki doszło do zachowań sprzecznych z prawem, które godziłyby w jej dobra prawnie chronione.

W odniesieniu do żądania powódki dotyczącego ustalenia, że w latach 2002-2005 pozwana naruszała jej dobra osobiste oraz dopuszczała się mobbingu i dyskryminacji, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że w taki sposób skonstruowane żądanie nie może być skuteczne w świetle art. 189 k.p.c. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie na tle stosowania art. 189 k.p.c., nie jest możliwe przyjęcie istnienia interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego, gdy jednocześnie z tych samych okoliczności powód wywodzi żądania dotyczące określonych świadczeń. Taki zaś przypadek występuje w rozpatrywanej sprawie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 29 września 2020 r., oddalił apelację.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniom skarżącej, dla wyjaśnienia spornej w sprawie kwestii naruszenia dóbr osobistych powódki oraz ustalenia, że strona pozwana dopuściła się wobec niej w latach 2002-2005 dyskryminacji i mobbingu, Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółowe i wyczerpujące postępowanie dowodowe, a w swoich ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów, wynikające z art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, co mogłoby uzasadniać ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Na pełną akceptację zasługują również przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywody odnoszące się do podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Jak trafnie uznał Sąd pierwszej instancji, w przypadku roszczeń znajdujących oparcie w przepisach Kodeksu pracy (art. 18<sup>3d</sup> k.p. i art. 94<sup>3</sup> k.p., który obowiązuje od 1 stycznia 2004 r.), po stronie pozwanej Gminy K. istnieje brak legitymacji biernej. Zgodnie z art. 3 k.p., pracodawcą zarówno dyrektora szkoły, jak i zatrudnionych w niej nauczycieli i pracowników, jest szkoła (por. postanowienie

Sądu Najwyższego z 15 maja 2002 r., III PZP 7/02, LEX nr 564474). Pracodawcą powódki nie była pozwana Gmina K. Skarżącej nie łączył ze stroną pozwaną stosunek pracy, a zatem formułowanie wobec niej jakichkolwiek roszczeń związanych z tym stosunkiem prawnym jest oczywiście bezzasadne.

Sąd drugiej instancji podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że zarówno roszczenia wywodzone z przepisów Kodeksu pracy (dotyczących dyskryminacji i mobbingu), jak i z Kodeksu cywilnego (o naruszenie dóbr osobistych powódki), uległy przedawnieniu. Przyjęcie, że zgłoszone przez powódkę roszczenia uległy przedawnieniu, czyniło w konsekwencji zbędnym dokonywanie merytorycznej oceny jej twierdzeń o naruszeniu dóbr osobistych przez funkcjonariuszy pozwanej Gminy K., choć również w tej kwestii Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wbrew zarzutom apelującej, przeprowadzone postępowanie nie potwierdziło, aby doszło do naruszenia jej dóbr osobistych, w szczególności, aby strona pozwana podejmowała wobec niej jakiekolwiek działania pozostające w obiektywnej sprzeczności z zasadami porządku prawnego.

Sąd Apelacyjny przychylił się także do stanowiska Sądu pierwszej instancji co do braku podstaw do uwzględnienia powództwa o ustalenie, że w latach 2002-2005 strona pozwana naruszała dobra osobiste powódki, skoro nieuzasadnione okazało się żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniosła powódka, zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę oparto na podstawach naruszenia:

1) prawa materialnego: art. 11<sup>1</sup>, art. 11<sup>2</sup>, art. 11<sup>3</sup>, art. 18<sup>3a</sup>, art. 18<sup>3d</sup>, art. 94<sup>3</sup> k.p. oraz art. 7, 23, 24 i 123 k.c. w związku z art. 300 k.p., a także art. 36 i art. 36a ust. 1, 5, 7a i 8 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) w związku z § 5 ust. 3, 4 i 5 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 23 października 2003 r. w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora szkoły lub placówki i trybu pracy komisji konkursowej (Dz.U. Nr 189 poz. 1855) w związku z art. 6a ust. 4 ustawy – Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 ze zm.) w związku z art. 2, 7, 30, 32, 45 ust. 1, 46, 65 Konstytucji RP oraz art. 8 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej w Paryżu 10 grudnia 1948 r.;

art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., art. 14 ust. 1 zdanie drugie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r.;

2) przepisów postępowania, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku: art. 233 k.p.c., art. 6 k.p.c., art. 49 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 4 i 5 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 471 k.p.c. w związku z art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 515 k.p.c. w związku z art. 278 i 286 k.p.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w K. oraz orzeczenie co do istoty sprawy; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach procesu z uwzględnieniem kosztów dotychczasowego postępowania. Wniosła także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem skarżącej zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza prawo, co potwierdzają zarzuty podniesione w skardze. W pierwszej kolejności, w przedmiotowej sprawie zachodzi nieważność postępowania, a ponadto zostały naruszone konstytucyjne i międzynarodowe standardy demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Według art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Zgodnie z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania oraz uzasadnienie tego wniosku. Należy przypomnieć, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Ze względu na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Nie jest możliwe, przy uzasadnianiu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, odwołanie się wprost do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, ponieważ przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie oraz sformułowanie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie stanowią dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2015 r., III PK 151/14, LEX nr 1678968). Na etapie rozpoznawania wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (tzw. przedsąd – art. 398<sup>9</sup> k.p.c.) Sąd Najwyższy rozważa i ocenia tylko zasadność tego wniosku, a nie zasadność i skuteczność podstaw kasacyjnych.

Jeżeli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, przez odwołanie się do art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 3 i 4 k.p.c., wskazuje na nieważność postępowania oraz na oczywistą zasadność skargi, to w jego uzasadnieniu powinny znaleźć się odpowiednie argumenty (wywody prawne) potwierdzające te okoliczności (przesłanki). W odniesieniu do nieważności postępowania obowiązkiem skarżącego jest przy tym wykazanie tej przesłanki przez wyjaśnienie, z jakiej przyczyny i na jakiej podstawie stawia zaskarżonemu wyrokowi tego rodzaju zarzut.

Pełnomocnik skarżącej stwierdza, że skład Sądu Okręgowego w K. był sprzeczny z przepisami prawa albo w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Przewodnicząca składu orzekającego w Sądzie Okręgowym w K. wydała w przeszłości orzeczenia niekorzystne dla powódki. Znała zatem sytuację powódki i powinna była sama się wyłączyć, ale tego nie uczyniła. Pełnomocnik powódki podniósł także, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie w sposób niezapewniający bezstronności sądu, co zaakceptował Sąd drugiej instancji.

W taki sposób uzasadniana przesłanka nieważności postępowania prowadzi do wniosku, że skarżąca stawia zarzut nieważności postępowania wyrokowi Sądu pierwszej instancji. Zarzut ten jest przy tym bardzo ogólny, ponieważ nie wyjaśniono, w rozstrzyganiu jakiej wcześniejszej sprawy z udziałem powódki brała udział przewodnicząca składu orzekającego w Sądzie Okręgowym i z jakich przyczyn powinna była wyłączyć się sama (na swój wniosek) od orzekania w rozpoznawanej sprawie.

Najistotniejsze jest jednak, że wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powodu nieważności nie może uzasadniać zarzut nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, ponieważ Sąd Najwyższy – rozpoznając skargę kasacyjną – nie jest władny w ramach bezpośredniej kasacyjnej kontroli wyroku sądu drugiej instancji badać okoliczności ważności (nieważności) postępowania przed sądem pierwszej instancji. Badanie takie – mające jedynie charakter pośredni – jest możliwe wówczas, gdy skarżący w ramach procesowej podstawy kasacyjnej zarzuca sądowi drugiej instancji naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W takiej jednak sytuacji wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien się opierać na przesłance z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., wskazując na oczywistą zasadność skargi w tym zakresie, a nie odwoływać się do art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; OSP 1998 nr 5, poz. 93; z 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58; z 23 lutego 2005 r., III CK 323/04, LEX nr 150574; z 17 lutego 2004 r., III CK 38/04,

LEX nr 172804; postanowienie Sądu Najwyższego z 17 lutego 2004 r., III CK 38/04, LEX nr 172804).

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu (na pierwszy rzut oka), bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, prowadząca do wniosku, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (tak m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie.

Pełnomocnik skarżącej nie przedstawił odrębnego przekonującego uzasadnienia przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (nieważności postępowania i oczywistej zasadności skargi kasacyjnej), mimo że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z jego uzasadnieniem jest odrębną konstrukcyjnie i funkcjonalnie częścią skargi kasacyjnej (art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.). Nie jest rzeczą Sądu Najwyższego poszukiwanie w innych częściach skargi (na przykład w uzasadnieniu jej podstaw) argumentów przemawiających za zasadnością podniesionych w nim twierdzeń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2015 r., IV CSK 613/14, LEX nr 1678089). Teza o nieważności postępowania nie została poparta skutecznymi argumentami, świadczącymi o zaistnieniu przyczyn nieważności z art. 379 pkt 4 i 5 k.p.c. w związku z art. 49 k.p.c. Ponadto miałyby one dotyczyć postępowania przed Sądem pierwszej instancji, podczas gdy kontroli (weryfikacji) w postępowaniu kasacyjnym podlega orzeczenie sądu drugiej instancji.

Skarżąca, poza własnymi wątpliwościami, nie przedstawiła argumentacji w zakresie istnienia przesłanki nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 4 k.p.c. Według tego przepisu, nieważność postępowania ma miejsce wówczas, gdy skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Użycie w tym przepisie sformułowania „wyłączony z mocy ustawy” jednoznacznie wskazuje, że nie chodzi o kwestię związaną z wyłączeniem sędziego od rozpoznania sprawy na wniosek strony lub na żądanie sędziego w związku z wystąpieniem okoliczności, o

których mowa w art. 49 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2007 r., I PZ 9/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 257), lecz o wyłączenie sędziego z mocy ustawy (art. 48 k.p.c.).

Skarga kasacyjna zawiera jedynie ogólne odwołanie się do naruszenia przepisów prawa materialnego oraz stwierdza, że doszło do naruszenia przepisów procedury, które pozbawiły skarżącą prawa do rzetelnego procesu, bez precyzyjnych argumentów potwierdzających ten zarzut, a tym bardziej świadczących o oczywistej zasadności skargi.

Nie można mówić o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w sytuacji, gdy strona pozwana (Gmina K.) nie była nigdy pracodawcą powódki, a zatem nie było możliwe skierowanie w stosunku do niej roszczeń wywodzonych z Kodeksu pracy (w tym z art. 18<sup>3d</sup> i art. 94<sup>3</sup> § 3 i 4 k.p.). W stosunku do Miasta K. jako jednostki samorządu terytorialnego, której podlegał rzeczywisty pracodawca powódki (szkoła), można było co najwyżej wystąpić z roszczeniami dotyczącymi naruszenia dóbr osobistych powódki przez urzędników Urzędu Miasta K. (art. 23 i 24 k.c., art. 448 k.c.). Te roszczenia zostały jednak uznane przez Sąd Apelacyjny albo za przedawnione, albo za nieuzasadnione (niemające podstawy faktycznej). We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca (powódka) nie przedstawiła argumentacji, która mogłaby stanowić podstawę twierdzenia, że taki pogląd Sądu Apelacyjnego stanowił oczywiste naruszenie prawa.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.